

2 K miesięcznie
z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f.
3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.

Tygodniowo w Krakowie 40 h.
z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru **8 h.**
oddzielnego

Reklamacje otwarte są wolne od
opłaty pocztowej. — Redakcja
rękopisów nie zwraca i bezimien-
nych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja
Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcji Nr. 396.

Telefon Administracji Nr. 2314.

Konto czekowe Nr. 34.095.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:

Pl. WW. Świętych 11.

Telefon Nr. 1354.

Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza
petitem 20 h. Za miejsce wiersza
petitem w nadesłanem 60 h.

Walki z Serbami i Czarnogórcami. Manifest Koła polskiego.

Walki z Serbami i Czarnogórcami.

Wiedeń, 15 sierpnia 12:45 w nocy.

Nasze wojska dnia 14 bm. po gwałtownej i zaciętej walce zdołali zająć i ustalić stanowiska na pagórkach na wschód od Driny oraz zajęły miejscowości Łożnicę i Lesznicę. Tak jak pod Sabacz, dnia 14 bm. po południu oraz w nocy z 14 na 15 bm. odparto ataki Serbów w kilku miejscowościach. Zdobyto jedną chorągiew, dwie armaty i dwa karabiny maszynowe. Straty nieprzyjaciela są ciężkie, nasze również nie są nieznaczne. Bliższych obliczeń jeszcze brak.

Oddział Czarnogórców usiłował zaatakować nasze terytorium, został jednak odparty.

Wyższość finansowa Niemiec nad Francją i Anglią.

Berlin, 16 sierpnia.

„Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ ogłasza artykuł dyrektora niemieckiego „banku narodowego“ dra Helfericha o pogotowiu finansowym Niemiec na wypadek wojny. Artykuł stwierdza, że Niemcy także pod względem finansowym okazały się nadzwyczajnie silnymi i bardziej wytrzymałymi podczas mobilizacji niż inne państwa. Giełdy niemieckie funkcjonowały dłużej niż giełdy w Paryżu i Londynie. Liczny napór publiczności żądającej gotówki został zaspokojony, pomijając jedynie lokalny przemijający brak monety kruszcowej. Bank państwowy podwyższył stopę procentową tylko na 6%, podczas gdy bank angielski podwyższył na 10%. Bank angielski prowadził ostatnio wogóle interesu eskontowe tylko pod gwarancją państwa angielskiego. Prywatne banki angielskie i francuskie nie były w możności wypłacenia publiczności jej depozytów i oszczędności. Francuskie kasy oszczędności ograniczyły nawet wypłatę do 50 franków co 14 dni. Angielskie banki w ten sposób sobie pomogły, że zamknęły biura od 2 do 14 b. m. Wszystkie państwa, z wyjątkiem Niemiec, wydały moratorium, nawet państwa neutralne. Wogóle widać w Niemczech wszędzie starania ograniczenia skutków finansowych i gospodarczych obecnej pożogi światowej do minimum i wszyscy są przekonani, że Niemcy nie tylko zbrojenie, ale także i gospodarczo i finansowo muszą odnieść zwycięstwo.

Przeciw gwałtowi Rosji.

Amsterdam, 16 sierpnia.

Tutejszy „Handelsblatt“ potępia w artykule wstępnym w sposób ostry niesłychane narusze-

nie prawa międzynarodowego przez rząd rosyjski, który uwięził austro-węgierskiego wicekonsula Hoefingera w Petersburgu, mimo dania gwarancji za jego bezpieczeństwo osobiste przez rosyjski urząd spraw zagranicznych. Dziennik pisze: Jest to może po rosyjsku, ale sprzeciwia się postanowieniom prawa wojennego. Rząd rosyjski dał smutny przykład niebываłego dotychczas niedotrzymania przyrzeczeń rządu co do bezpieczeństwa i wolności dyplomatów.

Ultimatum Anglii do Turcji.

Londyn, 16 sierpnia.

Biuro Reutersa oznacza jako nieprawdziwą wiadomość dzienników, jakoby Anglia wystosowała do Turcji ultimatum.

Bułgaria a Serbia.

Sofia, 16 sierpnia.

Usiłowania prasy serbskiej, celem zbliżenia się do Bułgarii, znajduje chłodne przyjęcie. Szczególnie prasa nacjonalistyczna wyraża zdanie, że Serbowie za późno odkryli swe słowianofilskie uczucia solidarności.

Wobec artykułu „Samouprawy“, apelującej do Bułgarii, jako dawnej sojuszniczki i sąsiadki Serbii, wywodzi organ Stambułowistów „Wola“, że Bułgaria może to przyjąć tylko z politowaniem i uśmiechem.

Walki na granicy Galicyi.

Wiedeń, 17 sierpnia.

Biuro korespondencyjne donosi: Wiadomości, które się pojawiły w kilku dziennikach zagranicznych o sukcesach rosyjskich w naszych okolicach granicznych, pozostają w zupełnej sprzeczności z prawdą.

Mieszane oddziały rosyjskie, które w bezpieczeństwa miejscach granicznych posunęły się o kilka kilometrów, zostały koło Załoziec, Brodów i Sokala znowu odparte przez granicę. Działalność ich ograniczyła się wogóle tylko do plądrowania i podpalania bezbronnych wsi granicznych. Natomiast kilka naszych oddziałów kawalerii wtargnęło daleko poza granicę do wnętrza Rosji.

Zwycięstwo nad Driną.

Wiedeń, 17 sierpnia.

Walki nad Driną doprowadziły do rozstrzygającego zwycięstwa naszych wojsk nad znacznie silnymi nieprzyjacielskimi, które zostały od-

parte ku Waljewu. Zabrano wielu jeńców do niewoli; zdobyto wiele materiału wojennego.

Ściganie nieprzyjaciela jest w pełnym toku.

Nasze wojska walczyły z podziwu godną walecznością przeciw nieprzyjacielowi, równemu im siłą i zajmującemu silne pozycje. Na szczególne wymienienie zasługuje pułk piechoty warażyńskiej Nr. 16, którego oficerowie i żołnierze wśród najtrudniejszych warunków wywalczyli szturmem zwycięstwo.

Wiadomości szczegółowe o przebiegu walk i o zdobytych trofeach nastąpią.

Z walk pod Szabacem.

Budapeszt, 17 sierpnia.

Wczoraj o godzinie 8½ rano przybył z Zemunia pociąg wojskowy z transportem rannych, mianowicie przywiózł 47 członków armii, zrannionych koło Szabacu. Ranni umieszczeni byli w trzech wozach II. i III. klasy. Na dworcu oczekiwali ich lekarze z wozami i automobilami. Rannych umieszczono zrazu w poczekalni. Znajdowało się wśród nich tylko pięciu ciężko rannych.

Jeden piechur, ranny w nogę, zapytał z uśmiechem lekarza:

— Prawda, panie doktorze, za 10 dni będę znowu mógł bić Serbów?

Lekarze pozawiazywali rannym rany i stwierdzili, że byli oni bardzo dobrze opatrzeni. Odwieziono ich do szpitala garnizonowego. Tłumy publiczności urządziły rannym żołnierzom wielką owację. Przelamano kordon i porozdawano między żołnierzy pieniądze, papierosy i chłodniki.

Wyjazd cesarza Wilhelma do armii.

Berlin, 17 sierpnia.

Cesarz Wilhelm wczoraj rano wyjechał z Berlina w kierunku Moguncji.

Cesarz wystosował do nadburmistrza Berlina następujący okólnik:

Postęp operacji wojennych zniewala mnie przezniesć główną kwaterę z Berlina. Przy tej sposobności chcę obywatelstwu berlińskiemu wyrazić serdeczne podziękowanie za wszystkie manifestacje i dowody miłości i sympatii, których w tych ciężkich dniach doznałem. Wierzę silnie w pomoc boską i w dzielność armii i marynarki w godzinach niebezpieczeństwa. Nasza sprawiedliwa sprawa zwycięży.

„Reichsanzeiger“ ogłasza w nadzwyczajnym wydaniu okólnik cesarski, na podstawie którego kanclerz upoważniony jest do samoistnego załatwiania spraw urzędowych w zarządzie państwowym.

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

Stanowisko Włoch.

Berlin, 17 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Ze względu na krążące pogłoski, że Włochy wobec Niemców i Austro-Węgier zajmują niezbyt przychylne stanowisko, rząd włoski polecił tutejszemu zastępcy swemu, aby **wystąpił przeciw tym fałszywym pogłoskom**. Zastępca włoski, spełniając to zlecenie, prosił urząd spraw zagranicznych, aby te pogłoski oznaczył jako **nieuzasadnione**.

Turecja i Rumunia.

Konstantynopol, 17 sierpnia.

Minister spraw wewnętrznych Talaat bej i prezydent Izby Halil bej wyjechali wczoraj do Bukaresztu.

Uwolnienie konsula Rosyi.

Wiedeń, 17 sierpnia.

Jak doniesiono, został był konsul rosyjski Igelström **aresztowany** w Budapeszcie z powodu bezprawnego aresztowania urzędnika ambasady austriackiej w Petersburgu. Ponieważ się okazało, że Igelström jest ciężko chory, **wypuszczono go na wolność**.

Bojkot obcych towarów.

Wiedeń, 17 sierpnia.

Organizacja państwowa kupców w Austrii wystosowała do prezydentów Izby handlowych i przemysłowych memoriały, w którym uprasza, aby Izby handlowe, ze względu na postępowanie Francji, Anglii i Belgii wobec Austro-Węgier i Niemiec, starały się, by członkowie Izby handlowych **nie kupowali żadnych wyrobów francuskich, angielskich ani belgijskich** i by Izby handlowe w tym celu wydały odezwę do kupców swoich okręgów!

Bułgaria przeciw Serbii.

Sofia, 17 sierpnia.

„Dnewnik“ odpowiada na zarzut „Samouprawy“, jakoby bułgarska prasa popełniała nielojalność, powtarzając wiadomości wiedeńskie i budapeszteńskie i dopuszczając się przez to „zdrady sprawy serbskiej“, co następuje: Bułgaria nie ponosi żadnej winy w krytycznym położeniu Serbii. **Oszalały szowinizm Serbów** spowodował, iż nie widzą oni, jak Bułgaria lojalnie wobec nich się zachowuje. Prasa bułgarska uważnie obserwuje rozwój wypadków i może tylko mieć **litość dla niepo czytanych skruszonych Serbów**.

Ruch okrętów handlowych.

Rotterdam, 17 sierpnia.

Ruch okrętowy między Rotterdamem a Harriem znowu został **przywrócony**. Ruch okrętowy do Chrystyanii będzie otwarty **w przyszłym tygodniu**.

Prasa turecka.

Konstantynopol, 17 sierpnia.

Wobec twierdzeń prasy francuskiej, która zwała odpowiedzialność za wojnę na Niemcy i Austrię, „Tanin“ oświadcza, że trójporozumienie pracowało zawsze przeciw trójprzymierz na Bałkanie, aż Austro-Węgry przekonały się, że **Serbia jest niebezpiecznym dla monarchii elementem**. Sprawiedliwi patryoci francuscy płakali, widząc, że **Francja stała się narzędziem Rosyi** i że Francja miliardy marnotrawi dla Rosyi. Dziennik wkońcu wywodzi, że tylko mocarstwa trójporozumienia mają na sumieniu tę wojnę. Podobnie piszą inne dzienniki.

Z powodu braku papieru wszystkie dzienniki zmniejszyły swój format.

Manifest Koła polskiego.

Zebrań wczoraj w Krakowie Koło polskie uchwaliło wydać następujący manifest:

Polacy! Godzina, której, napróżno oczekując trzy pokolenia naszego narodu, krwawiły się w strasznych a beznadziejnych z najazdem moskiewskim zapasach, godzina, o którą modlił się naród cały, **godzina wielka wybiła**. Cała Europa stoi w pożodze wojny. Ziemie polskie, jak długie i szerokie, oświeci krwawa łuna wojny, największej, jaka była. Austriya w obronie wolności swych ludów wysyła na ziemie polskie potężną armię przeciwko rosyjskiemu ciemnocy.

W tej strasznej a wielkiej godzinie Koło polskie, świadome swej odpowiedzialności, uważa za swój święty obowiązek wskazać narodowi **kierunek myśli i czynów**, prowadzić go w przyszłość lepszą i jaśniejszą. W poczuciu tego wielkiego obowiązku Koło polskie, z którym w tej dziejowej chwili łączą się wszyscy inni polscy posłowie, dotąd poza niem stojący, wzywa Was, Polacy: **do czynu, do wspólnego, do jednomyślnego, do największego, na jaki Was stać, wysiłku!**

W tej dobie krwawego przeistaczania się Europy i uwalniania jej od grozy rosyjskiej przemocy odzyskać możemy bardzo wiele. Ale wiele też musimy ofiarować. **Bo nie wygra ten, kto końca gry ostrożnie wyczekuje.**

Szlachetny monarcha tego państwa, pod którego sprawiedliwymi i mądrymi rządami część naszego narodu mogła przez pół wieku rozwijać i mnożyć polskie siły narodowe i cała jego

potężna armia, ruszająca do boju o najwznioślejsze ideały kultury, **patrz na naród polski** jako na wypróbowanego obrońcę tych ideałów, który dziś zyskuje możność niebywałą wyswobodzenia się z niewoli, która gnębiła ciało, kałała duszę.

W tej chwili naród musi dowieść, że **żyje i żyć chce**, że pragnie i umie miejsce przez Boga mu wyznaczone, utrzymać i przed wrogiem obronić. Dla ujęcia polskiej siły narodowej **w zbrojne legiony polskie**, Koło polskie i **wszystkie bez wyjątku stronnictwa polskie** **jednomyślnie postanowiły utworzyć jedną jawną organizację**.

Pod polską komendą, a w ścisłej łączności z naczelnym dowództwem armii austriacko-węgierskiej **pójdą legiony polskie w bój**, aby na szalę tej największej wojny rzucić także godny narodu polskiego czyn, jako warunek i zadatek lepszej dla niego doli.

Polacy! Z zaufaniem i z pełną wiarą poddajcie się kierownictwu Koła polskiego i postanowionej przez Koło polskie organizacji narodowej.

Polacy! Zjednoczcie się wolą niezłomną do uzyskania lepszej przyszłości i niezachwianą wiarą w tę przyszłość. Stańcie w obronie wolności waszej i wiary ojców. Odrzućcie precz wątpliwość, wyrwijcie z serc urazy i stańcie **silni jednością** i radośni wielkim postanowieniem poświęcenia dla Ojczyzny życia i mienia!

Adresy

organizacji wojskowych, skarbowych i sanitarnych Strzelca:

Polski komisarz wojskowy na Galicyę, ul. Dunajewskiego 6 parter, oficyna, tel. 1166.

Biuro prasowe K. S. S. N., ul. Dunajewskiego 6 parter, oficyna, tel. 1166.

Poczta polowa strzelecka, ul. Dunajewskiego 6 parter, oficyna, tel. 1166.

Polski Skarb wojskowy, Dunajewskiego 7, I. p. Tel. 2262.

Polska intendancja wojskowa, Radziwiłłowska 23. Tel. 1013.

Komenda etapu oddziałów strzeleckich, Jagiellońska 5, I. p.

Oddział sanitarny, ul. Kopernika 36.

Komitet obywatelski, P. S. W. ul. Straszewskiego 28.

KRONIKA.

Poniedziałek 17 sierpnia.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie dziś o godz. 6 wieczór.

Poufne nadzwyczajne posiedzenie Rady miasta Krakowa odbędzie się we wtorek 18 b. m. o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym sprawy będące w związku z obecną sytuacją.

Z teatru miejskiego komunikują nam: Otwarcie sezonu przez artystów miejskiego teatru odbędzie się **we czwartek** sztuką „Konfederaci barscy“ oraz fragmentem z „Nocy listopadowej“ St. Wyspiańskiego, na zakończenie przy „aktualnej apoteozie“ wygłoszonym zostanie wiersz p. t.: „Odchodzącym na drogę“. Całkowity czysty dochód z tego przedstawienia artyści przeznaczają na „Polski Skarb Wojskowy“. Ceny miejsc niższe o połowę uprzyściplnią wszystkim poparcie tak szlachetnego celu, a sądząc z ogólnego zainteresowania się, mamy nadzieję, że teatr wypełni się do ostatniego miejsca.

Samarytanin polski. Mężczyźni silniejsi, pragnący poświęcić się służbie transportowej czyli przenoszenia rannych, zechcą celem podjęcia ćwiczeń i odebrania odnośnych wskazówek zgłosić się u prof. Wyrobka we wtorek 18 bm. o godz. 6 wieczór u wylotu ul. Wolskiej na placu ćwiczeń „Czajkowskiego“.

Wypadek tramwajowy. Wczoraj po 9 wieczór wóz tramwajowy idący od ul. Szewskiej, przy wjeździe na ślepy tor obok budki naprzeciw pomnika Mickiewicza wyskoczył z szyn. Kilku czekających tam ludzi zostało zranionych.

Repertuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.

Poniedziałek: „Popychadło“.

Wtorek: „Zuch dziewczyna“.

Z kraju.

Aresztowania moskalofilów. „Czern. Tagbl.“ donosi z Kołomyi, że znany moskalofil poseł sejmowy dr Dudykiewicz dostał się do więzienia. Uciekł on przed dwoma tygodniami z Galicyi do Rosyi, uwożąc z sobą pieniądze i różne dokumenty. Moskale jednak nie chcieli u siebie przechowywać swego przyjaciela i odesłali go do granicy austriackiej, gdzie go zaraz aresztowano.

W powiecie rohatyńskim aresztowano słuchacza praw Spaczyńskiego, byłego prefekta bursy ruskiej w Rohatynie, ks. Iwana Maszczaka, proboszcza w Lipnicy Górnej, Romana Kobrzyńskiego, urzędnika pocztowego w Rohatynie, ks. Apolinarego Filipowskiego, proboszcza w Podkamieniu, oraz jego córkę, Michała Demczyszyna, djaka z Koniuszek i innych.

W Kałuszu urządzono rewizję w banku „Samopomoczek“ i aresztowano dra Dorożyńskiego, który bawił u ojca w Mizuniu koło Doliny. Aresztowanego także ks. Liczyńskiego wypuszczono na wolność.

G. GABRYELSKA, Kraków. kupuje, sprzedaje i najmuje — fortepiany, pianina, harmonie i pianele — krajowe i zagraniczne, nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki.

Biuro porady prawnej dla rodzin zmobilizowanych

w sprawach zapomóg wojskowych i wszelkich innych sprawach utworzone zostaje przy redakcji „Prawa Ludu“ (Kraków, ulica Dunajewskiego 5, II. p.).

Biuro otwarte będzie we wtorki, czwartki i soboty od godz. 6—7 wieczorem i w niedziele od godz. 11—1 w południe.

DRUKARNIA LUDOWA
W KRAKOWIE, UL. DUNAJEWSKIEGO 5. TELEFON 1310

WYKONYWA DZIELA, GAZETY, AFISZE, ZAPROSZENIA, DRUKI TRÓJBARWNE, LINOLEORYTY, ORAZ WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA WCHODZĄCE SZYBKO, STARANNIE I PO PRZYSTĘPNYCH CENACH.